

A oto Ja jestem z wami

Ktoś powie: dziwne zapewnienie ze strony Pana Jezusa. Bo jeśli odchodzi do nieba, to po co zapewnia swoich uczniów o tym, że pozostanie z nimi *przez wszystkie dni, aż do skończenia świata*. Wtedy, gdy stali przed sobą twarzą w twarz, uczniowie i ich Mistrz, to zapewnienie było potrzebne. Dzisiaj, z perspektywy czasu, lepiej widzimy sens tego zapewnienia. Dzisiaj nie jesteśmy w stanie wyobrazić sobie ani setnej sekundy bez Chrystusa. To że czasami o Nim zapominamy albo zaniedbujemy troskę o życie w Jego bliskiej obecności, nie znaczy wcale, że Go nie ma wśród nas. Obecność naszego Pana jest jak obecność powietrza, które ogarnia nas ze wszystkich stron, jak łagodny powiew wiatru, który delikatnie nam przypomina: *Jestem z Tobą, jestem blisko Ciebie*. Tak właśnie objawia się względem nas Pan Jezus, którego bliskość odczuwamy w Duchu, w Duchu Świętym. Jak bardzo powinniśmy być szczęśliwi, że w naszej duszy mieszka On, Duch Święty, który jest Duchem naszego Pana Jezusa. On przebywa jednocześnie w niebie, ze Świętymi swymi, i w naszej duszy. Tam, w niebie, jest nieustannie uwielbiony przez rzesze Aniołów i Świętych, tam miłuje Go Ojciec, a tu mogę uwielbiać Go i miłować ja, słaby człowiek, w duszy którego zapragnął zamieszkać, jak w swojej świątyni. Jezu, bądź uwielbiony w niebie i w moim sercu.



[prob.]